

Sygn. akt III AUa 360/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajączkowski

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

del. SSO Anna Rodak (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **T. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 stycznia 2015 r. sygn. akt VIII U 2424/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 360/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił T. W. prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż wnioskodawczyni nie udokumentowała 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Organ rentowy w szczególności nie uwzględnił do ogólnego stażu pracy wnioskodawczyni okresów pracy wykonywanej w charakterze ucznia od 2 września 1974 r do 31 marca 1975 roku oraz wykorzystanych w latach 1983 do 31 sierpnia 1990 roku okresów urlopów wychowawczych i urlopu bezpłatnego.

Organ rentowy uznał iż na wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawczyni udokumentowała 13 lat, 3 miesiące i 1 dzień oraz udowodniła ogólny staż pracy wynoszący 21 lat, 1 miesiąc i 20 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Od powyższej decyzji złożyła odwołanie wnioskodawczyni, twierdząc, iż

organ rentowy niesłusznie nie uznał jej, jako pracy w szczególnych warunkach okresu pracy w charakterze ucznia wykonywanej od 2 września 1974 r. do 31 marca 1975 r. oraz okresów urlopów wychowawczych od 12 sierpnia 1983 roku do 3 września 1984 r. oraz od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. i urlopu bezpłatnego od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, zmienił wyżej wskazaną decyzję i przyznał T. W. prawo do emerytury poczynając od dnia 1 kwietnia 2014 r.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawczyni T. W. urodzona w dniu (...), ukończyła 55 rok życia w dniu 3 kwietnia 2014 r.

Wniosek o emeryturę wnioskodawczyni złożyła w dniu 25 kwietnia 2014 r. w którym oświadczyła, że przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego i wniosła o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

T. W. w okresie od 2 września 1974 r. do 10 września 1990 r. była zatrudniona w (...) im. S. H. (...) w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku przędzarza, operatora maszyn przędzalniczych. W okresie zatrudnienia od 12 sierpnia 1983 r. do 3 września 1984 r., oraz od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. przebywała na urlopie wychowawczym, a w okresie od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r. korzystała z urlopu bezpłatnego.

Zakład pracy (...) na angażach z okresu zatrudnienia ubezpieczonej od 1 kwietnia 1979 r. zamieścił adnotacje, z których wynika, że w/w okresie zatrudnienia za wyjątkiem okresów od 12 sierpnia 1983 r. do 3 września 1984 r. (urlop wychowawczy), od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. (urlop wychowawczy) oraz od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r. (urlop bezpłatny) ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace przy obróbce surowców włókienniczych i ich przędzeniu na stanowisku przędzarza wymienionym w wykazie A dziale VII poz. 1 pkt 9 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładzie pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego.

Podczas zatrudnienia wnioskodawczyni w okresie od 2 września 1974 r. do 24 czerwca 1976 r. pobierała naukę w Zespole Szkół Zawodowych Nr (...) w Ł. w zawodzie przędzacz bawełny. A następnie odbyła staż, który też był wliczany do nauki zawodu.

Wnioskodawczyni podpisała w dniu 2 września 1974 r. umowę, w której w/w zakład zobowiązał się do szkolenia ubezpieczonej poprzez naukę zawodu przędzacz bawełny. Strony ustaliły, że szkolenie będzie trwało 2,5 roku w od dnia 2 września 1974 r. do 28 lutego 1977 r. i odbywać się będzie zgodnie z obowiązującym programem nauczania. Zgodnie z umową w okresie szkolenia wnioskodawczyni miała otrzymywać wynagrodzenie: w pierwszym roku nauki w wysokości 150 zł miesięcznie, w drugim roku nauki w wysokości 320 zł miesięcznie, w trzecim roku nauki w wysokości 600 zł. Wnioskodawczyni jako uczennica zasadniczej szkoły zawodowej została przyjęta w dniu 1 września 1974 r. do pracy w Zakładach (...), na stanowisko ucznia (...) Szkoły (...).

T. W. uczęszczała do szkoły 3 dni w tygodniu i 3 trzy dni w tygodniu pracowała na stanowisku przędzacz.

Wnioskodawczyni po ukończeniu nauki zawodu w przykładowej szkole zawodowej podjęła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w zakładach (...) od 1 marca 1977 r.

Ubezpieczona udokumentowała łączny staż pracy wynoszący 21 lat, 1 miesiąc i 21 dni, w tym 15 lat, 10 miesięcy i 7 dni okresów składkowych oraz 5 lat, 3 miesiące i 13 dni okresów nieskładkowych. Organ rentowy uznał wnioskodawczyni za bezsporny okres zatrudnienia w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze w wymiarze 13 lat, 2 miesiące i 1 dzień.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zgromadzonych dowodów zarówno w postaci dokumentów jak i osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadka K. S. (1), osoby zatrudnionej w tym samym czasie co wnioskodawczyni w w/w zakładzie pracy.

Zeznania wymienionego wyżej świadka w ocenie Sądu Okręgowego nie budziły żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności, albowiem nie są wzajemnie ze sobą, ani też z treścią załączonych do akt sprawy dokumentów

sprzeczne, a nadto wzajemnie ze sobą korespondując stanowią uzupełnienie dla treści dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych wnioskodawczynie, które zostały załączone do akt sprawy. Sąd podkreślił, że przesłuchany świadek jest osobą obcą w stosunku do odwołującej, a zatem nie jest osobą zainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron, a jednocześnie jest to osoba będąca pracownikiem tego samego zakładu, w tym samym czasie co wnioskodawczynie. Dodać należy, że organ rentowy nie podważył wiarygodności zeznań świadka przesłuchanego w sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, iż, odwołanie ubezpieczonej zasługuje na uwzględnienie.

Sąd podniósł, iż stosownie do treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2).

W świetle powyższych regulacji żądanie wnioskodawczynie należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 z późn. zm.), zwanego dalej rozporządzeniem. Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w Wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ten „wymagany okres zatrudnienia” to okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia), natomiast pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tegoż aktu (§ 1 i § 2 rozporządzenia).

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawczynie spełnia przesłanki ustawowe co do wieku (ukończyła w dniu 3 kwietnia 2014 r. 55 rok życia) oraz co do lat okresów składkowych i nieskładkowych (organ rentowy uznał za udowodniony łączny staż pracy w wymiarze 21 lat, 1 miesiąc i 20 dni, a nadto odwołująca przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego jednakże wniosła o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu Emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa).

Spór w sprawie sprowadzał się jedynie do posiadania przez ubezpieczoną co najmniej 15- letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczynie spełnia również powyższy warunek.

Stosownie bowiem do treści § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W myśl § 2 ust. 2 tego rozporządzenia okresy takiej pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według określonego wzoru, lub świadectwie pracy.

Regulacja § 2 rozporządzenia, statuująca ograniczenia dowodowe i obowiązująca w postępowaniu przed organem rentowym, nie ma jednak zastosowania w postępowaniu odwoławczym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji okoliczność i okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach Sąd uprawniony jest ustalać także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy, w tym zeznaniami świadków (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985 roku, sygn. III UZP 5/85, LexPolonica nr 320954, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 roku, sygn. III UZP 6/84). W każdym jednak przypadku poczynienie przedmiotowych ustaleń wymaga przedstawienia przez ubezpieczonego stosownych dowodów podlegających wszechstronnej ocenie Sądu.

Zgodnie z wykazem A stanowiącym załącznik nr 4 do Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze prac resortu przemysłu chemicznego i lekkiego, w dziale VII poz. 1, pkt 9 stanowisko przędzacza zaliczono do tych, na których praca jest wykonywana w warunkach szczególnych.

Podkreślenia wymaga, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku, I UK 393/10, LEX nr 950426).

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentacji pracowniczej odwołującej oraz zeznań świadka wskazują na to, że wnioskodawczyni pracowała jako przędzaczka stale i w pełnym wymiarze czasu już od 1 marca 1977 r. na co wskazuje karta zasiłkowa za lata 1977 – 1979, na której wskazano „Przędz. B” oraz podstawa wymiaru zasiłku w poszczególnych latach 77 – 79 wskazuje, że wnioskodawczyni była już wtedy pracownikiem, a nie uczniem. Z kolei zeznania świadka oraz adnotacje na karcie zasiłkowej świadczą o tym, że ubezpieczona pracowała na stanowisku przędzacza od 1 marca 1977 r. pomimo tego, że nie zachował się angaż na to stanowisko za ten okres.

W szczególności Sąd Okręgowy zważył, że sporny okres nauki zawodu wnioskodawczyni nie jest okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach w rozumieniu [art. 32](#) w związku z [art. 184](#) ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, [poz. 1227](#) ze zm.), z uwzględnieniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, [poz. 43](#) ze zm.), gdyż praca ucznia nie była wykonywana w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, ustanowionym dla danego stanowiska pracy (§ 2 rozporządzenia).

Na podstawie zachowanej umowy z dnia 2 września 1974 r. stwierdzono, że wnioskodawczyni pobierała naukę zawodu przędzacza bawełny w okresie od 2 września 1974 r. do 28 lutego 1977 r. (ukończyła szkołę 24.06.1976 r. – świadectwo ukończenia szkoły, a następnie odbywała staż) w przyzakładowej szkole zawodowej, przy czym podjęła pracę w zakładzie w przędzalni od 2 września 1974 r. jako uczeń. Dodać należy, że świadek zeznała, że nauka w szkole odbywała się przez 3 dni i przez 3 dni ubezpieczona pracowała w zakładzie pracy.

Nie budzi wątpliwości, że okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 roku uważa się za okresy składkowe (por. art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jedn.: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, [poz. 1227](#) ze zm.).

Podążając za wywodem Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku w sprawie II UK 169/10 (LexPolonica nr 3026756), Sąd Okręgowy wskazał, iż zasadnym jest stwierdzenie, że dla młodocianego ucznia w wieku od 15 do 16 roku życia pobierającego naukę zawodu przewidziana była norma czasu pracy w liczbie 6 godzin dziennie i 36 godzin tygodniowo, a praca wykonywana w takim rozmiarze, wykonywana była w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na powierzonym stanowisku, tylko ze względu na postanowienia art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, obowiązującego do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy. Przepis ten - odnoszący się do sytuacji określonych w art. 12 tej ustawy, zgodnie z którym młodociani przyjeźci do pracy byli obowiązani do doksztalcenia się w celu ukończenia pełnej szkoły podstawowej lub do doksztalcenia się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doksztalcenia się w zakresie obranego zawodu (ust. 3) - stanowił, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas doksztalcenia bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. Doksztalcenie w rozumieniu art. 12 ustawy o nauce zawodu oznaczało zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych. Zgodnie zaś z treścią ust. 2 art. 13 cyt. ustawy młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w w/w orzeczeniu, gdyby więc uznać, że przewidziana w obowiązujących przepisach dla danego stanowiska - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego, stanowiła pełny wymiar czasu pracy, to nie można pominąć koniunktywnego wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały.

Z dokonanych w sprawie i niekwestionowanych ustaleń wynika, że przez okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu zawartej przez odwołującą w dniu 2 września 1974 r. (pod rządami ustawy o nauce zawodu, jak i uchylającej ją Kodeksu pracy), wnioskodawczyni pracowała jako uczeń przez 3 dni w tygodniu. A zatem mając na względzie powyższe wskazać należy, że wnioskodawczyni nie wykazała w niniejszym postępowaniu, że faktycznie pracę w tym wymiarze świadczyła.

Sąd Okręgowy przy analizie zatrudnienia wnioskodawczyni w w/w zakładzie pracy Ł. do okresu pracy w szczególnych warunkach nie uwzględnił oprócz okresu nauki w szkole od 2 września 1974 r. do 28 lutego 1977 r. także okresu urlopu wychowawczego od 12 sierpnia 1983 r. do 3 września 1984 r. i od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. oraz urlopu bezpłatnego od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r., albowiem wnioskodawczyni w tych okresach nie wykonywała prac w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy.

W związku z tym, uwzględniając niesporny okres pracy w warunkach szczególnych 13 lat, 3 miesiące i 1 dzień oraz sporny okres od 1 marca 1977 r. do 31 marca 1979 r. Sąd stwierdził, że wnioskodawczyni udowodniła w toku niniejszego postępowania, ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Uznając zatem, iż wnioskodawczyni spełniła tym samym wszystkie wymagane prawem przesłanki do przyznania emerytury, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do dochodzonego świadczenia począwszy od dnia 1 kwietnia 2014 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 184 i art. 100 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ustalenie, iż wnioskodawczyni udowodniła wszystkie przesłanki uprawniające do emerytury;
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233kpc, polegające na wydaniu wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż Sąd I instancji uznał, iż do uznanego przez organ rentowy okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 13 lat, 3 miesięcy i 1 dnia, należy doliczyć okres od 1.03.1977 r. do 31 marca 1979 r. bowiem z materiału dowodowego sprawy wynika, iż wnioskodawczyni w okresie tym pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w charakterze prządki, podczas gdy okres ten jako niesporny został uwzględniony przez apelującego. W konsekwencji okres ten został przez Sąd zaliczony podwójnie. Nadto Sąd przyznał wnioskodawczyni prawo do świadczenia od dnia 1 kwietnia 2014 r., podczas gdy wiek uprawniający do nabycia prawa do emerytury wnioskodawczyni ukończyła w dniu 3 kwietnia 2014 r.

Ubezpieczona wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga, iż Sąd Apelacyjny w pełni aprobeuje wywody prawne Sądu meriti, co do braku możliwości zaliczenia do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, okresów pobierania przez ubezpieczoną nauki w Zespole Szkół Zawodowych Nr (...) w Ł., w zawodzie przędzacza bawełny, a także okresów, w których ubezpieczona, w trakcie zatrudnienia w (...) przebywała na urloпах wychowawczych i urlopie bezpłatnym.

Bezspornym w sprawie jest, że w początkowym okresie zatrudnienia wnioskodawczyni od dnia 2 września 1974 roku do dnia 31 marca 1975 roku, pobierała naukę zawodu. Okres ten nie może zostać uwzględniony do stażu w szczególnych warunkach. Na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu przewidziana była bowiem norma czasu wnikająca z obowiązującego w spornym okresie (do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy) art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doksztalcania się w zakresie obranego zawodu przez zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych. Czas pracy na stanowisku pracy, ze względu na ochronę pracownika młodocianego, nie mógł przekroczyć 6 godzin dziennie i 36 godzin tygodniowo. Do czasu pracy młodocianych wliczało się czas doksztalcania bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. A zatem praca na podstawie umowy o naukę zawodu wykonywana była zawsze w rozmiarze mniejszym, niż obowiązujący na danym stanowisku, mimo że młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy (art. 13 ust. 2 ustawy o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy).

Prawidłowo również Sąd I instancji wskazał, iż pozostałe okresy wyłączone przez organ rentowy z okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach tj. okresy urloпов wychowawczych - od 12 sierpnia 1983 r. do 3 września 1984 r. i od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. oraz okres urlopu bezpłatnego od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r., nie mogą zostać uwzględnione do okresów pracy w szczególnych warunkach.

Na podstawie § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.) - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Skoro wnioskodawczyni w wyżej wskazanych okresach w ogóle pracy nie świadczyła, okresy te nie mogą zostać uwzględnione do okresów pracy w szczególnych warunkach, uprawniających do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w art. 184 cytowanej wyżej ustawy.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego, poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego.

W myśl art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 328 § 2 kpc stanowi zaś, iż uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Oznacza to, że przepisy te nakładają na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. post. SN 2003-03-18, IV CKN 1856/00).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji powyższych reguł w niniejszym postępowaniu nie zastosował. Jak słusznie wskazał skarżący, przede wszystkim nie dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego i nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

W szczególności wskazać należy, iż w sposób nieuprawniony Sąd I instancji uznał, iż sporny między stronami, jest charakter wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy, w okresie od 1 marca 1977 r. do 31 marca 1979 r. i że organ rentowy nie zaliczył tego okresu do okresów pracy wykonywanej przez ubezpieczoną w szczególnych warunkach.

Wskazać należy, iż z zaskarżonej decyzji wynika jednoznacznie, iż organ rentowy nie uwzględnił T. W. do okresów pracy w warunkach szczególnych w (...) okresów:

- od 2 września 1974 r. do 31 marca 1975 r. - brak angażu (a nie jak to błędnie przyjął Sąd I instancji od 2 września 1974 r. do 31 marca 1979 r.),

- od 12 sierpnia 1983 r. do 3 września 1984 r. – urlop wychowawczy,

- od 17 lutego 1989 r. do 4 marca 1990 r. – urlop wychowawczy,

- od 1 sierpnia 1990 r. do 31 sierpnia 1990 r. – urlop bezpłatny.

Wskazywany zatem przez Sąd okres od 1 marca 1977 r. do 31 marca 1979 r. został uwzględniony przez organ rentowy, jako okres pracy wykonywanej przez ubezpieczoną w szczególnych warunkach.

W sposób nieuprawniony również Sąd I instancji uznał, iż do okresów pracy w szczególnych warunkach nie można zaliczyć wnioskodawczyni całego okresu pobierania nauki zawodu tj. okresu od 2 września 1973 r. do 28 lutego 1977 r.

Ze świadectwa ukończenia (...) Szkoły Zawodowej wynika bowiem, iż wnioskodawczyni ukończyła szkołę w dniu 24 czerwca 1976 r., a zatem od tej daty zaprzestała teoretycznej nauki zawodu. Po dacie ukończenia szkoły odbywała natomiast staż nauki zawodu. Z materiału sprawy w szczególności z zeznań świadka K. S. (2), wynika, iż będąc na stażu wnioskodawczyni stale i w pełnym wymiarze czasu świadczyła pracę przyuczając się do zawodu prądkarki. W tych okolicznościach w sposób sprzeczny z materiałem dowodowym sprawy uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia

okresu przypadającego po dniu 24 czerwca 1976 r. do dnia 28 lutego 1977 r. do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W konkluzji powyższych rozważań uznać należy, iż materiał dowodowy sprawy pozwala na zaliczenie do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresów :

- od 25 czerwca 1976 r. do 11 sierpnia 1983 r. (7 lat 1 miesiąc 16 dni),

- od 9 września 1984 r. do 16 lutego 1989 r. (4 lata 5 miesięcy 7 dni),

- od 4 marca 1990 r. do 31 lipca 1990 r. (4 miesiące 27 dni),

- od 1 września 1990 r. do 10 września 1990 r. (9 dni),

tj. okresu łącznie wynoszącego 11 lat 11miesiący 29 dni.

Skoro zatem wnioskodawczyni nie legitymuje się 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie przysługuje jej emerytura, o której mowa w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.